

HASŁO ŁÓDZKIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcja 1-81-06, Administracja 1-63-66

CENA 20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6-7 wieczorem
Sekretariat czynny od godz. 12-1 w poł. i od 6-7 wiecz.

BADANIE ŚWIADKÓW

krwawego zajścia granicznego pod Opaleniem

Zwłoki śp. komis. Liskiewicza zostały wydane Polsce

WARSZAWA 29, 5. Komisja mieszana do zbadania zajść na granicy polsko-niemieckiej pod Opalenicą zebrała się poraz pierwszy dnia 28 maja o godz. 15.

Pertraktacje toczyły się na linii granicznej i trwały do wieczora, przyczem pełnomocnicy obu zainteresowanych stron zgodnie ustalili, że przedmiotem prac komisji będzie ustalenie stanu faktycznego w dniu 24 maja. Komisja wysłuchała relacji, jaką złożył jej o zajściach przedstawiciel władzy polskiej i niemieckiej i postanowiła przesłuchać świadków. Aresztowani przez Niemców komisarz Biedrzyński będzie także przesłuchany.

W dniu dzisiejszym o godz. 9,30 rano komisja przystąpiła do przesłuchania świadków.

WARSZAWA 29, 5. W dniu dzisiejszym Komisja mieszana polsko-niemiecka dla zbadania zajść granicznych pod Opaleniem zbadała porwanie komisarzy polskiej straży granicznej oraz przeprowadziła techniczne badania terenu. Przesłuchani zostali dotychczas funkcjonariusze polskiej straży

granicznej oraz funkcjonariusze niemieckiej policji granicznej. Ponadto wysłuchano ekspertów, którzy wydali opinię o wy-

mianie strażników z punktu widzenia technicznego. W związku z odmową udzielenia odpowiedzi ze strony świadków nie-

mieckich na niektóre pytania członków Komisji, postanowiono zwrócić się do obu rządów o dodatkowe instrukcje w sprawie zakresu prac Komisji. Komisarz Biedrzyński w dniu dzisiejszym nie został dostarczony przez władze niemieckie do przesłuchania.

Następne posiedzenie Komisji wyznaczono na d. 30 b.m. o godz. 12-ej w poł., w Kwidzynie. Zwłoki ś. p. komisarza Liskiewicza zostały wydane władzom polskim. Pogrzeb odbędzie się dnia 30 maja w Tczewie.

BERLIN 29, 5. Biuro Wolffa donosi: Niemiecko-polska komisja do zbadania zajść na granicy w Opalenicy rozpoczęła we czwartek rano przesłuchiwanie świadków: Przesłuchano cały szereg niemieckich urzędników policji granicznej i żołnierzy polskiej straży granicznej. Poza tym badani byli niemiecki oraz polski rzeczoznawcy dla spraw broni palnej. Przesłuchania, które trwały do godz. 7-ej wiecz. będą kontynuowane w piątek. (PAT)

B. premier Bartel prostuje nieścisłe wiadomości o jego rzekomym przystąpieniu do stronnictwa p. Czechowicza

ŁWÓW, 29, 5. W związku z pogłoskami, jakie ukazały się ostatnio w prasie warszawskiej na temat utworzenia nowego stronnictwa sejmowego, którą to sprawę złączono następnie z nazwiskiem b. premiera Barth, „Gazeta Poranna”,

donosi, że bawiący obecnie we Lwowie stale b. premier prof. Bartel upoważnił redakcję pisma do stwierdzenia, że o żadnej podobnej akcji nie wie i że sam obecnie w żadnej działalności publicznej udziału nie bierze.

Wspólnik b. konsula Halla został skazany na 2 lata więzienia

NOWY JORK 29, 5. W procesie b. konsula Stanów Zjednoczonych w Warszawie Halla oskarżony Baskin skazany został na 2 lata więzienia oraz na grzywnę w wy-

sokości 5 tys. dolarów. Hall skazany został na karę pozostawania przez nieokreślony okres czasu pod nadzorem policji. (PAT)

P. PREZYDENT na Kujawach

GOSTYNIN 29, 5. Pan Prezydent Rzeczypospolitej poświęcił dzień dzisiejszy na zaznajomienie się z pracami W. F. i P. W. oraz pracami straży pożarnych na terenie Województwa Warszawskiego, a następnie na zaznajomienie się ze zwyczajami i kulturą książaków. Ze względu na zły stan drogi z powodu ulewnych deszczów trasa podróży uległa niektórym zmianom, mimo to ludność samorządnie wylegała na drogi i owacyjnie witała Pana Prezydenta.

Dziś Pan Prezydent odwiedził Chodzie, Lubień, Solec, Gostynin, gdzie przyjął defiladę oddziałów P. W. oraz straży pożarnej, wziął także udział w uroczystościach 50-lecia straży pożarnej.

Z Gostynina Pan Prezydent odjechał do Gąbina, a stąd do dworu pp. Dziewulskich, gdzie przenocował. (PAT)

POLACY z za Oceanu

GDYNIA, 29, 5. Przybyła bezpośrednio z Ameryki wycieczka Polaków w liczbę 130 osób. (PAT)

KATASTROFA samolotu Amy Johnson

BRISBANE, 29, 5. Samolot lotniczki Amy Johnson w chwili lądowania przewrócił się. Lotniczka wyszła bez szwanku śmigło i skrzydła aparatu zostały uszkodzone, jednakże uszkodzenia te nie przeszkadzą lotniczce w kontynuowaniu lotu, w czasie którego, zgodnie z ustalonym programem, odwiedzi większe środowiska Australii Południowej. (PAT)

81 zabitych i 772 rannych Krwawy plon rozruchów w Rangoon

RANGOON, 29, 5. Sytuacja w mieście nie zmieniła się. Wśród mieszkańców panuje wzburzenie. Magazyny są w dalszym ciągu zamknięte.

Według ostatnich danych ilość ofiar zająć w Rangoonie wynosi 81 zabitych i 772 rannych. (PAT)

Zwycięstwo rządu Mac Donalda Wniosek b. premiera Baldwina w sprawie bezrobocia upadł

LONDYN 29, 5. Wniosek b. premiera Baldwina w sprawie zmniejszenia kredytów zainteresowanego w sprawie bezrobocia departamentu został przez Izbę Gmin odrzucony 270 głosami przeciwko 241. Jedynie 5 członków z lewego skrzydła Par-

tji Pracy przyłączyło się do stanowiska liberałów, powstrzymując się od udziału w głosowaniu. Wszyscy inni członkowie Partii Pracy, łącznie z tymi, którzy ostatnio wstrzymywali się od głosowania, głosowali tym razem za rządem. (PAT)

„Nie wolno ci zabijać” Pod tym hasłem obraduje w Wiedniu Międzynarodowy Kongres Kobiet

W dniu wczorajszym odbyło się uroczyste otwarcie Międzynarodowego Kongresu Kobiet. W imieniu rządu związkowe go powitał Kongres kanclerz Schober, który zaznaczył, że rząd ten odnosi się z pełnym szacunkiem do działalności Międzynarodowego Związku Kobiet, uważając ją za zadanie, wymagające wielkiego wysiłku i poświęcenia. Z kolei zabrakł głos minister Hainisch, podkreślając, że kobiety w Austrii posiadały oddawna pełne prawa. Matka ministra p. Hainisch, wypowiadając się przeciwko wojnie, podkreśliła, że hasło antywojenne nie powinno brzmieć: „Nie

powinieneś zabijać”, lecz musi brzmieć: „Nie wolno ci zabijać”. Słowa te powitano burzliwymi oklaskami. W imieniu m. Wiednia powitał Kongres burmistrz Seitz.

Następnie przemawiała markiza Aberdeen Dankred, zaznaczając, że obowiązkiem Międzynarodowego Związku Kobiet jest przywrócenie łączności pomiędzy poszczególnymi narodami. W dalszym ciągu przemawiała p. Avril Saintecroix i ks. Radziwiłłowa, w imieniu Ligi Narodów, p. Mundt z ramienia Międzynarodowego Biura Pracy, wreszcie przedstawicielki poszczególnych Związków Narodowych.

POWSTANIE wieśniaków na Syberji

SZANGHAJ, 29, 5. Jak podaje Havas ze źródeł chińskich, w okęgach morskich Syberji miały wybuchnąć powstania wieśniaków. Dokonano tysięcy aresztowań. (PAT)

WALKI W INDIACH

MADRAS, 29, 5. Z Madury donoszą, że w gmachu rządowym, znajdującym się w pobliżu Madury, wybuchła bomba, która zniszczyła stół i krzesła w jednej z sal. Policja prowadzi dochodzenia.

NAGPUR, 29, 5. Abbayankar przewodniczący Komitetu Kongresu prowincji centralnych, został aresztowany za bunt.

SURAT, 29, 5. Szymanlal Szinoy, prezes Komitetu Kongresu miejscowego został aresztowany pod zarzutem zachęcania tłumów do udziału w ataku na składy soli w Dharsana. Miasto Surat, które jest ważnym ośrodkiem handlowym prowincji Bombaju, obchodzi w związku z wzmiankowanym aresztowaniem dzień żałoby.

MIN. ZALEŃSKI opuścił Londyn

LONDYN, 29, 5. Minister Zaleski w towarzystwie małżonki opuścił w dniu dzisiejszym Londyn po 10-dniowym pobycie w Anglii. Minister odleciał na samolocie „Złota strzała” do Paryża, gdzie zabawi 2 dni w drodze powrotnej do Warszawy. (PAT)

WIELKA BURZA

ZAMORA (Hiszpanja) 29, 5. Z miejscowości Vollaverde donoszą o gwałtownej burzy, połączonej z deszczem i gradem, która nawiedziła tę wioskę. (PAT)

KRONIKA

MAJ.

30

PIĄTEK

DZIS:

Feliksa

JUTRO:

Anieli

Ws. słońca g. 3 m. 23
Zachód „ g. 19 m. 34

Na marginesie

Wacław Budzyński
IDĘ PRZED SIEBIE...

Jak ptak, tęsknotą obłąkany,
myśl moja zrzekła się swych gniazd...
Idę przed siebie w kurzu dróg,
pielgrzym bezdomny. Tkany z gwiazd
królewskich dum mój płaszcz,
koturny złote, w sercu pycha...
Ja — młody bóg,
poeta snów samotnych mnicha...
Wymarzę szczęście i kochanie.
Świat niby ogród. Miłość i morze
Różę i śmierć. Jedynych ust pocałowanie...
Idę przed siebie w kurzu dróg,
pielgrzym bezdomny...

Obrady

pracowników umysłowych

W dniu wczorajszym w wypełnionej do brzezi sali kina „Przedwiośnie” odbyło się Walne Zgromadzenie członków związków, wchodzących w skład okręgowej rady Centralnej Organizacji Pracowników Umysłowych w Łodzi, a mianowicie: Związku Bankowców, Związku Handlowców Polskich, Związku Majstrów Fabrycznych, Związku Muzyków, Związku Pracowników Administracji wojskowej, Związku Pracowników Farmaceutycznych, Związku Pracowników Ubezpieczeniowych, Polskiego Związku Instytucji Ubezpieczeń Społecznych, Związku Nauczycielstwa Polskiego Szkół Średnich i Związku zawodowego pracowników Instytucji Ubezpieczeń Społecznych.

Jako generalny sekretarz wystąpił prezes centralnej organizacji pracowników umysłowych p. Dabulewicz, który w obszernym i rzeczowym przemówieniu wskazał na konieczność konsolidacji ruchu zawodowego wśród pracowników umysłowych.

Drugi z kolei przemawiał prezes rady okręgowej pracowników umysłowych p. Dziamański, poczem przyjęto odpowiednią rezolucję.

Zjazd oświatowy
w Krzemieńcu

W Krzemieńcu odbyło się otwarcie IV krajowej konferencji oświatowej. Otwarcia dokonał naczelnik Wydz. Oświatowego P. o. z. Min. W. R. i O. P. p. Godecki. Pierwszy wykład wygłosił prof. Krzywicki. Przemawiać będą poczem b. premier Wł. Grabski. Nacz. Wł. Radwan, Prof. Radlińska, Nacz. M. Górecki i p. K. Koroniewicz.

Tematem obrad jest zagadnienie kształcenia pracowników. Nastroj w dniu otwarcia był serdeczny i zupełnie pozbawiony zgrzytów. Zaproszonych było 130 osób, z miejscowemi łącznie bierze udział 135 z wszystkich stron Polski, jak i przedstawiciel Polaków w Rumunii.

Szopka łódzka

Zaledwie 2 dni dzieli nas od wieczoru satyry i humoru w Filharmonji, w niedzielę bowiem łódzianie będą mieli okazję spędzić kilka wesołych godzin na przedstawieniu łódzkiej szopki Gelskiego i Buma p. t. „Ludź się Łodzi ludź!”, która wywołała w Łodzi kolosalne zainteresowanie.

Nocne dyżury aptek

Dziś dyżurują apteki: N. Epsteina (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowską 95), M. Rozenbluma (Cegielniana 12), Suke, Gorfeina (Wschodnia 54), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15). (p)

KRWAWY WIEC P. P. S.

KOMUNISCI WSZCZĘLI AWANTURĘ

W CZASIE OBRAD

3 Z POŚRÓD AWANTURNIKÓW DOTKLIWIE POTURBOWANO

Na wczoraj zapowiedziany został wielki wiec polityczny PPS. CKW. w związku z odroczeniem nadzwyczajnej sesji sejmowej.

Wiec ten odbył się w sali kina „Oświeca” na Wodnym Rynku.

Pierwszy wystąpił z dłuższym przemówieniem senator Danielewicz, następ-

nie zabrał głos poseł Kowalski.

W trakcie przemówienia posła Kowalskiego komuniści, znajdujący się na sali, usiłowali wprowadzić zamęt przez wznoszenie okrzyków przeciwko organizatorom wiecu.

Wobec tego, że komunistów nie udało się uspokoić milicja P.P.S. utrzymująca porządek na sali, trzech z pośród awanturujących chciała wydalić z sali. W czasie usuwania awanturników doszło do walki, w czasie której 3 osoby zostały ranne.

Jak się okazało są niemi: 34-letni Bolesław Herbich, bezrobotny zamieszkały w Rudzie Pabjanickiej, uderzony w głowę tępem narzędziem, 33-letni Szczepan Nowaczyński (Żelazna 13) oraz 34-letni Adam Jakubowicz (Kilińskiego 183), którzy również zostali pobici tępymi narzędziami. Pozostawiono ich na miejscu, do czasu udzielenia im pomocy przez lekarza pogotowia miejskiego. (p)

Egzaminy dla eksternów
rzemieślniczychIzba Rzemieślnicza organizuje 20 kursów
przygotowawczych

Wobec często zdarzających się wypadków iż kandydaci przystępujący do egzaminów na czeladników nie mogą być dopuszczeni z powodu braku cenzusu naukowego, którzy w myśl ustawy przemysłowej obowiązującej są do posiadania trzech-klasowego świadectwa szkoły zawodowej, Izba Rzemieślnicza chce umożliwić wyżej wymienionym kandydatom złożenie egzaminów, w porozumieniu z Kuratorjum Szkolnym okręgu łódzkiego

postanowiła zorganizować kursy przygotowawcze.

Zaznaczyć należy, iż z chwilą przystąpienia do zorganizowania powyższych kursów zgłosiło się do Izby 600 kandydatów, którzy pragną zdobyć cenzus naukowy, wobec czego Izba Rzemieślnicza postanowiła zorganizować 20 takich kursów na całym terenie województwa łódzkiego (s).

Kurs instrukcyjny
dla lekarzy kierowników Ośrodków Zdrowia

Do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (Departament Służby Zdrowia) wpływają prośby aby w roku bieżącym powtórzyć kurs dla lekarzy-kierowników ośrodków zdrowia, który się odbył w roku 1929 w Państwowej Szkole Higieny. M. S. Wewn., uznając potrzebę takiego kursu w porozumieniu z Państwową Szkołą Higieny urządziła w r. b. kurs analogiczny, 3-tygodniowy dla lekarzy, którzy bądź są już kierownikami ośrodków zdrowia, bądź też zamierzają takie stanowisko objąć.

Kurs rozpocznie się 8 września r. b. i będzie trwał do 27 września r. b. włącznie. Pierwszeństwo przyjęcia na kurs będą mieli lekarze, delegowani przez samorządy i organizacje społeczne. Wpisowe wyniesie 10 zł, koszt pobytu i utrzymania w bursie Państwowej Szkoły Higieny — 6,50 zł. dziennie od osoby.

Zgłoszenia będą przyjmowane w sekretarjacie Państwowej Szkoły Higieny (Warszawa, ul. Chocimska 24) do dnia 15 sierpnia r. b.

PROGRAM KURSU.

1) Medycyna zapobiegawcza w działalności lekarza — 1 godz., 2) Zasady ogólne organizacji i działalności Ośrodka Zdrowia — 4 g., 3) Rola pielęgniarki w Ośrodku Zdrowia — 2 g., 4) Administracja i biurowość Ośrodka Zdrowia — 2 g., 5) Zasady rejestracji (statystyka) — 2 g., 6) Ośrodek Zdrowia a opieka społeczna — 3 g., 7) Organizacja i działalność poszczególnych działów: a) Dział higieny otoczenia — 4 g., b) Dział walki z chorobami zakaźnymi — 4 g., c) Dział walki z chorobami społecznymi — 8 g., d) Dział opieki nad matką i dzieckiem — 4 g., e) Dział higieny szkolnej — 3 g., f) Dział propagandy i popularyzacji higieny — 2 g., 8) Seminarjum dyskusyjne — 6 g., razem 45 godz.

Kurs ma trwać trzy tygodnie, czyli 18 dni. Godziny ranne (9—12) mają być poświęcone wykładom, z wyjątkiem trzech dni, przeznaczonych na wycieczki z działu pielęgniarstwa i higieny otoczenia. Wobec tego wykłady zajmą (18—3) x 3 — 45 godzin. Od 14-ej do 18-ej przewiduje się pracę w poradniach i w Ośrodkach Zdrowia.

O grobowiec króla-banity

Ks. Wawrzyniec Franta, proboszcz kościoła w Ossaku, w Karyntji i długoletni opiekun i konserwator grobu króla Bolesława Śmiałego, donosi o wizycie generalnego konsula polskiego w Wiedniu p. K. Morawskiego, który przybył zapoznać się ze stanem grobowca polskiego króla-banity.

Okazało się, że ogrodzenie wystawione przez karyntyjski rząd krajowy w 1839 r. uległo zniszczeniu w ciągu dziesięciu lat. Dotyczy to również i grobu Bolesława Śmiałego; dach przeżarty zębem czasu wymaga gruntownej naprawy, w kościele zaś należałoby zatroszczyć się o należytą konserwację obrazu przedstawiającego Bolesława Śmiałego.

Ks. Franta kończy swój apel do rządu polskiego, który nie powinien odmówić pomocy w odrestaurowaniu dawnych i drogich narodowi zabytków, w zachowaniu ich dla dalszych pokoleń.

Konrad Korzeniowski „Ukraińcem”

Nienawiść do Polski rodzi bezeczne kłamstwo

Niedzielną dodatek literacki „Berliner Tageblattu” (nr. 244 z dnia 25 b. m.) zawiera omówienie tłumaczenia z angielskiego powieści Józefa Konrada Korzeniowskiego (Conrada). Recenzent, podpisujący się literami E. H. E. nazywa Conrada Ukraińcem, aczkolwiek nawet laureat nagrody literackiej Nobla, niemiecki powieściopisarz Mann do radia berlińskiego wygłosił odczyt, zastanawiający się nad polskością

Conrada. Niema żadnego innego tłumaczenia na taki fałsz, jak wyraźny zamiar utrzymania w czytelniku przekonania, że Polska wydaje samych przestępców kryminalnych, bo każdego przychwyconego w Berlinie na paserstwie nazywają w Berliner Tageblacie Polakiem, gwałcąc statut o mniejszościach narodowych, o którego przestrzeganie Polskę molestują.

Moralność dzisiejszych dzieci

10-letni chłopcy i 18-letnie dziewczęta

10-letni Jerzy Wóz z Warszawy skradł swemu kuzynowi Henrykowi, Majewskiemu 100 zł. Mając tak pokaźną gotówkę zaprosił dwóch kolegów, liczących po 10 wiośen, Henryka Moduchowskiego i Michała Zielińskiego. Cała trójka wynajęła taksówkę i... dziewczynki 18-letnie i wyjechało w odległe dzielnice miasta. Zwiedzano

Marymont, Czerniaków. Wreszcie tawarzystwo zatrzymało się na polach obok Żoliborza. Bawiono się świetnie, aż przybycie posterunkowego położyło kres tej oryginalnej sielance. Dziewice, na widok granatowego munduru, zbiegły. Chłopców zatrzymano i odprawiono do komisariatu.

Pobór rocznika 1909

Dziś winni się stawić do przeglądu: Przed komisją Nr. 1 (Zakątna 82) poborowi rocznika 1909 zamieszkał na terenie 5 kom. p. p. o. na zwiskach na litery D L Ł.

Przed komisją Nr. 2 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1909 zamieszkał na terenie 7 kom. p. p. o. nazwiskach na litery T W.

Przed komisją Nr. 3 (Al. Kościuski 21) mężczyźni rocznika 1907, kat. B. uznani za czasowo niezdolnych do służby wojskowej w maju i czerwcu 1929 r., zamieszkał na terenie 8 Komisariatu P. P., których nazwiska zaczynają się na litery: od A do Z.

Jutro winni się stawić przed komisją poborową Nr. 1 przy ul. Zakątną 82, mężczyźni

rocznika 1909 zamieszkał na terenie 5 Komisariatu P. P., których nazwiska zaczynają się na litery: M N.

Przed komisją poborową Nr. 2 przy ulicy Ogrodowej 34 mężczyźni rocznika 1909 zamieszkał na terenie 7 Komisariatu P. P., których nazwiska zaczynają się na litery: R Z.

Przed komisją poborową Nr. 3 przy ul. Al. Kościuski 21 mężczyźni rocznika 1907, kat. B. uznani za czasowo niezdolnych do służby wojskowej w maju i czerwcu 1929 r., zamieszkał na terenie 2, 9 i 11 Komisariatów P. P., których nazwiska zaczynają się na litery: od A do Z.

(p)

Natavis

Czterdziestolecie króla akompanjatorów polskich

Wywiad z profesorem Ludwikiem Ursteinem

(Wywiad z prof. L. Ursteinem).

Ubiegłej soboty „Polskie Radio” święciło uroczyste czterdziestolecie pracy znakomitego akompanjatora, prof. Ludwika Ursteina. Po wieczorze radiowym, poświęconym prof. Ursteinowi, udało się nam uzyskać wywiad, od stroniącego zwykle przed dziennikarzami profesora.

— Teraz mi pan nie ujdzie, profesorze — zacząłem biorąc się od razu do rzeczy i korzystając z tego, że udało mi się przylapać prof. Ursteina w jednym z zacisznych gabinetów lokalu „Polskiego Radja”.

— Wywiad! No, nie, panie redaktorze, teraz to chyba będzie niemożliwe, gdyż czuję się zbyt zmęczony po dzisiejszych występach w podwójnej roli: pianisty i feljetonisty. A poza tym naprawdę niema o czym mówić — dodaje prof. Urstein, zawsze skromny i unikający wszelkiej reklamy i rozgłosu.

— Nie ustąpię! Profesor ma tylu przyjaciół w całym kraju. Czy to prawda panie profesorze, że dzisiejszy pański występ radiowy zbiega się z 40-leciem pracy?

— Właściwie tak, chociaż swoją karierę artystyczną rozpocząłem 46 lat temu, jako 13-letni chłopak, to jednak lata jubileuszowe liczę dopiero od chwili ukończenia konserwatorium. Pierwszy raz wystąpiłem na estradzie w Łodzi ze Stanisławem Taubem, któremu akompanjowałem, a miałem wówczas zaledwie 13 lat.

— Wie pan, — ciągnie dalej profesor — wydaje mi się, że wszystko to było bardzo niedawno. A co najważniejsze, że dziś czuję się tak samo pełnym zapału i siły, jak niegdyś, a przecież w ciągu tych kilkudziesięciu lat miałem tysiące występów i koncertów. Jeździłem dużo, stykałem się z coraz to nowymi ludźmi.

— A dziś czy pan profesor zadowolony jest w pracy w radio?

— Ogromnie! Nie kłamię, jeżeli powiem, że po przeszło 4-letniej pracy w radio, lepiej czuję się w studio radiowym, niż na estradzie. Początkowo trudno mi było oswoić się z ostrym regimem radiowym. Nigdy prawie nie mogłem rozpocząć koncertu na komendę inspicjenta „zaczynamy”! Ale teraz jestem już wytrwanym wygą radiowym.

— A trema?

— Dziś już nie mam jej wcale, aczkolwiek zawsze jestem podniecony, gdy mam wystąpić przed mikrofonem. Początkowo miałem tremę większą przed koncertem radiowym, niż przed koncertem na estradzie, ale z czasem oswoiłem się z mikrofonem zupełnie, a nawet wydaje mi się, że wyczuwam obecność dzieśiątek tysięcy słuchaczy, którzy znajdują się tak daleko, a mimo to są mi tak bliscy.

— Czy pan profesor poświęcił się wyłącznie pracy radiowej?

— Prawie, że tak. Poza studium radiowym występuję bardzo rzadko. Od czasu do czasu, gdy przyjeżdża do Warszawy jakaś sława zagraniczna, akompaniuje jej na koncercie, ale zwykle tak się zdarza, że koncert ten transmitowany jest przez radio, a więc i w tym wypadku ciągłość mojej współpracy z radjem nie ulega przerwie.

— A ileż to razy występował pan profesor przed mikrofonem?

— Przyznam się panu, że trudno mi na to ściśle odpowiedzieć, gdyż statystyki swoich występów nie prowadziłem. Mogę to określić tylko w przybliżeniu.

Ponieważ w ciągu roku występuję co najmniej 200 razy, a pracuję w radio już piąty rok, przeto przypuszczam, że chyba z 1000 razy stawałem przed mikrofonem.

— Za to też jest pan profesor ogromnie lubiany przez radiosłuchaczy...

— Ogromnie — to przesada! Byłbym jednak niesprawiedliwym wobec moich przyjaciół nieznanych mi osobiście, gdybym twierdził, że radiosłuchacze nie lubią mnie wcale... Zbyt często bowiem mam dowody ich sympatii, którą sobie tak wysoko cenie, a na którą naprawdę nie zasłużyłem. W skrzynce pocztowej „Polskiego Radja” mam swój mały kącik, gdzie zebrane są listy od moich sympatyków.

— A jak się profesor czuje po swoim występie?

— Świetnie... Miałem naprawdę ogromną tremę przed feljetonem. W roli tej występowałem w radio poraz pierw-

szy. Poza tym miałem pewne trudności w czasie koncertu, gdyż wczoraj grając przez kilka godzin nadwyrężyłem sobie prawą rękę. Ale naogół jestem zadowolony, a przede wszystkim wdzięczny „Polskiemu Radju” za tyle miłych dowodów pamięci i sympatii. Naprawdę z większym zapałem pracuję człowiek, gdy obraca się w takiej atmosferze, jaka panuje w „Polskim Radju”. Zawdzięczać to należy doborowi ludzi, oraz wspólnej wszystkim tutaj chęci do pracy. Byłoby tylko zdrowie dopisywało!

— Czyż pan profesor czuje się źle?

— Chwała Bogu, trzymam się jako tako. — Powiadam zawsze, że od 100 lat nie odstąpię, a więc przypuszczam, że nie w jednym jeszcze koncercie radiowym wezmę udział... czego życzy zasłużonemu i kochanemu Jubilatowi wśród innych miast polskich — Łódź, która była przed 40-tu laty świadkiem Jego debiutu...

Pełna temperamentu i czaru, słodka
ulubienica świata

ANNY ONDRA

znów zachwyci, olśni i rozbawi w salonowo-
erotycznej nowoczesnej komedji p. t.

Amerykanka

wkrótce „PALACE”



na sobotę 31 maja 1930 r.

STALE AUDYCJE: Sygnał czasu 11,58 i 19,58 na wszystkie stacje. W Warszawie 13,10 komunikat meteorologiczny.

PROGRAM ROZGŁOSI ŁÓDZKIEJ
POLSKIEGO RADJA.

KRAKÓW: 11.58—12.05 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marij. w Krakowie 12.05—13.10. Koncert z płyt gramof. 13.10—13.20. Kom. meteor. z Warsz. 15.40—16.00 Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl., kom. T. P. 16.00. Pieśni maj. z Wieży Marij. w Krakowie. 16.15—17.00. Skrzynka poczt. Radjostacji Katow. dla dzieci. Ciocia Hela omówi listy od słuchaczy najmłodszych (H. Reutt). 17.00—17.40 Transm. ze Szkoły Powszechnej. Lekcję śpiewu prowadzi p. L. Janicki. 17.40. Rozmait., progr. na dzień nast., kom. T. P., przegląd widowski. 18.00. Słuchow. dla dzieci i młodz. z Warszawy. 18.30—19.00. Dr. W. Dobrowolska: „Ślask i ślascy w powieści polskiej”. 19.00 Nabożeństwo maj. z Krakowa. 19.58—20.00. Sygnał czasu z Warszawy. 20.00—20.30. K. Rutkowski, art.-malarz: „Portret w Anglii — Reynolds i Gainsborough”. 20.30—22.00. Koncert z Warszawy. 22.00—22.15 Feljeton z Warszawy. 22.15—22.25. Kom. meteor. z Warsz. program na dzień nast. 22.25—23.00. Nadpro-

gram. 23.00—24.00. Muzyka lekka. 11.30—11.45 Przegląd prasy kraj. PAT (tr. z Warszawy). 11.58—12.05. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. hejnał z wieży Marij. w Krakowie. 12.30—13.30 Koncert z płyt gramof. 16.15. Wiadomości Tow. Kooperatystów (tr. z Warszawy). 16.20 Kącik artystyczny L. S. G. (tr. z Warsz.) 16.35. Płyty gramof. (tr. z Warszawy). 17.15. Skrzynka poczt., koresp. bież. omówi dr. M. Stępowski (tr. z Warszawy). 17.45. Centr. Tow. Org. i Kółek Roln. do swych członków i ogółu rolników (tr. z Warszawy). 18.00—18.30. Słuchow. dla dzieci i młodz. p. t. „Mateczyna kołysanka” K. Konarskiego (tr. z Warszawy). 18.30. Rozmaitości. Kom. Izby Handl. w Łodzi. 19.00. Transm. naboż. majowego z Krakowa. 19.58. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. 20.00. St. Niwiński „Wieczysty mecz” (tr. z Warszawy). 20.30. Koncert wiecz. (tr. z Warszawy). 22.00. St. Knauff „W gromadzie” (tr. z Warszawy). 22.15. Kom. meteor., polic., sport. (tr. z Warszawy). 23.00—24.00. Muzyka tan. (tr. z Warszawy).

FERDYNAND OSSENDOWSKI PRZED
MIKROFONEM „POLSKIEGO RADJA”.

Znakomity autor „Lenina” Ferdynand Ossendowski, którego prace przełożone są na wszystkie języki europ. opowiedział radiosłuchaczom w czwartek 29 b. m. „O walce z Bogiem w Rosji”. P. Ossendowski wybitny znawca Rosji, podał nam w swej interesującej prelekcji swoistą psychologię rosyjską, na której tle rozgrywa się w państwie sowieńskim znane powszechnie wypadki prześladowań religijnych.

TEATR I SZTUKA

TEATR MIEJSKI.
GOŚCINNE WYSTĘPY ZESPOŁU
ARTYSTÓW TEATRU POLSKIEGO
w Warszawie
w Teatrze Miejskim w Łodzi.

Dziś w piątek 30 i jutro w sobotę 31 maja o godzinie 8,30 wieczorem tylko dwa występy zespołu Artystów Teatru Polskiego w Warszawie, który odegra głośną sztukę laureatki m. Łodzi Zofji Nałkowskiej p. t. „Dom kobiet”.

W sztuce tej obok największej współczesnej artystki polskiej p. Marji Przybyłko-Potockiej biorą udział: znakomita tragiczka Wanda Siemaszkowa oraz Karolina Lubieńska.

„MYŚL”.

W niedzielę wieczorem premiera dramatu w 6-ciu odsłonach L. Andrejewa „Myśl” z dyz. K. Adwentowiczem w roli głównej. Ceny popularne.

TEATR REWJI W PARKU STASZICA.
„LATO IDZIE”.

Teatr Rewji w Parku Staszica gra dziś i w dalszym ciągu co wieczór o godz. 9 przy szczelnie zapelnionej sali wesoła, doskonała rewja „Lato idzie”.

Rewja ma na dłuższy czas powodzenie.

MIEJSKI TEATR LETNI
przy ulicy Cegielińskiej 16.
Otwarcie sezonu.

Dziś w piątek dnia 30 maja o godz. 9 wieczorem Teatr Miejski otwiera II-gą scenę miejską pod nazwą „Miejski Teatr Letni” przy ulicy Cegielińskiej 16, w którym dawane będą przedstawienia dramatyczne.

Od dziś więc przechodzi z repertuaru teatru zimowego głośna sztuka Szaloma Asza „Matka złodziej”, która grana będzie w premierowej obsadzie z Kijowskim w roli tytułowej, codziennie o godz. 9 wieczorem.

Bilety do nabycia w kasie zamawiań Piotrkowska 74, od 10 rano do 7 wieczorem, potem przy wejściu do parku.

TEATR POPULARNY.
Ogrodowa Nr. 18.

PREMIERA „CZERWONY GENERAL”.

Dziś piątek premiera „Czerwonego Generala” sensacyjnej sztuki osnutej na tle przewrotu komunistycznego w Rosji, malująca niedolę żydów zarówno stojących u steru władzy jak i szerokich mas, uciskanych przez czerwonych władców nowego regimnu. Reżyseruje L. Zbuczeki ujmując sztukę w swojej formie impresjonistycznej. W rolach głównych L. Madaliński, Woźnik, W. Ziemiński, Warchałowski, Pilska, Górecki, Matuszkiewicz, Puchalski, Skorska.

„WESELE LALKI”.

Jutro sobota o godzinie 4.30 popoł. i w niedzielę o g. 12 w południe przyjmowana gorąco przez naszych miłośników uroczą bajka ze śpiewami i tańcami „wesele lalki”. Ceny miejsc od 50 gr. do 1.50. Osoba dorosła może wprowadzić jedno dziecko do lat siedmiu bezpłatnie.

TEATR KAMERALNY.

Ostatnie przedstawienia
„EGZOTYCZNEJ KUZYNKI”.

Dziś (piątek), jutro, w niedzielę i w poniedziałek nieodwołalnie ostatnie powtórzenia „Egzotycznej kuzynki” z E. Dziewońską i Karimierzem Szubertem.

—oOo—

Kącik radiowy

INTERESUJĄCY KONCERT KAMERALNY
W „P. RADJO”.

We środę 28/V r. b. o godz. 20,30 Polskie Radio nadało nadzwyczaj interesujący koncert kameralny w pierwszej swej części poświęcony twórczości znanego i cenionego muzykologa, prof. Lucjana Kamieńskiego. W programie kilka pięknych pieśni w wykonaniu-małożonki kompozytora p. Lindy Kamieńskiej, oraz cztery pieśni o charakterze ludowym z cyklu „Hania”. W koncercie wzięła udział młoda, lecz już znakomita skrzypaczka, p. Eugenja Umińska-Jaworska, której ostatnie występy gościnne w Budapeszcie i Pradze Czeskiej spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem krytyki. P. Jaworska odegrała wspólnie z kompozytorem pierwszą część pięknej sonaty skrzypcowej prof. Kamieńskiego, a ponadto nastrojowy „Romans” Szymanowskiego, małożnaną błyskotliwą „Humoreskę” Andrzejewskiego oraz zadziernego „Kra-kowiaka” Statkowskiego.

—oOo—



Teatr świetlny
PRZEDWIOŚNIE

Żeromskiego 74—76. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16, do rogu Kopernika i Żeromskiego

Ceny miejsc I—1 zł. II—75 gr. III 50 gr. na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Początek o godz. 4 pp. w soboty, niedziele i święta o godz. 2 pp. Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Passe-partout bilety wolnego wejścia w sob. i niedz. nie ważne. Wspaniała ilustracja muzyczna pod dyr. A. Czudnowskiego

DZIS I DNIA NASTĘPNYCH
Natchnione arcydzieło Franka Borzage'a, wytwórni Fox-Film.

Siódme Przykazanie

Olśniewający pean na cześć wszechwładnej i wszechpotężnej miłości.
W rolach głównych najznakomitsza para artystów filmowych

JANET GAYNOR i CHARLES FARRELL

HASŁO SPORTOWE

Święto wychowania fizycznego szkół powszechnych m. Łodzi

**Dwa tysiące dzieci brało udział w popisach gimnastycznych
Rewja młodych zawodników wypadła nadzwyczaj imponująco**

W dniu wczorajszym o godz. 4-ej popoł. odbył się na boisku sportowym D. O. K. czwarty doroczny popis gimnastyczny szkół powszechnych miasta Łodzi, który zaszczylił swoją obecnością p. wicewojewoda dr. Rożniecki i kurator okręgu szkolnego łódzkiego p. Jerzy Gądomski.

Popis ten wypadł pod każdym względem imponująco i był zakończeniem całego szeregu atrakcyjnych, związanych ze świętem wychowania fizycznego, urządzonych przez komitet W. F. przy Inspektoracie szkolnym m. Łodzi.

Właściwym jednak celem i punktem kulminacyjnym popisu będzie dzień 6 czerwca, kiedy to młodzi zawodnicy wystąpią w Spale przed Panem Prezydentem Rzeczypospolitej.

Niemalą to zasługą komitetu Wychowania Fizycznego, na którego czele stoi inspektor szkolny p. Leon Jasiński, który nie tylko podjął się ale i dokonał wprost syzyfowej pracy. Trud jednak p. inspektora opłacił się w zupełności, gdy widział te rozradowane i zadowolone twarze dziecięce, że będą mogły popisać się swą sprawnością przed najwyższym dostojnikiem Rzeczypospolitej.

Wczorajszy popis którego byliśmy świad-

kami wprawili w nieklamany zachwyt i zdumienie licznie zebrana publiczność, gdyż młodzież szkół powszechnych, wykonała bardzo sprawnie wszystkie efektowne punkty programu.

Imponujący nastrój nadały wstępne koro-wody, w których brało udział około 1,600 chłopców i dziewcząt. Działwa miarowym, rytmicznym krokiem maszerowała po boisku, tworząc żywe ornamenty, zmieniające się, jak w kalejdoskopie. Koro-wody prowadził p. Wihan.

Następnie ćwiczenia dziewcząt prowadzone przez p. Zaniewską zachwyciły publiczność, a ćwiczenia chłopców prowadzone przez p. Michałowskiego były na żąda-

nie publiczności powtarzane i wywołały nieklamany entuzjazm.

W finałowych rozgrywkach w narodówce pierwsze miejsce i tytuł mistrza Łodzi po zaciętej walce uzyskała szkoła powszechna Nr. 49, drugie szkoła pow. Nr. 21, trzecie szkoła pow. Nr. 2.

W siatkówce pierwsze miejsce uzyskała szkoła powszechna Nr. 25, drugie szkoła pow. Nr. 2, trzecie szkoła pow. Nr. 16.

W narodówce żeńskiej szkoła pow. Nr. 20, w siatkówce szkoła pow. Nr. 3. Zainteresowanie wśród młodzieży było duże, i warto było obserwować, w ciągu rozgrywek, małych jeszcze zawodników, którzy zachowywali się przez cały czas nadzwyczaj poprawnie, a o zainteresowaniu świadczy najwymowniej to, że do gier sportowych stanęło 54 szkoły.

Na zakończenie rozegrała szkoła powszechna Nr. 21, ze szkołą Nr. 2, pokazowy mecz w narodówkę, który zakończył się świetnym zwycięstwem wicemistrza Łodzi szkoły Nr. 21, w stosunku 11:0.

Następnie finał biegu sztafetowego 10x 60 m. prowadzony przez p. Plutę zakończył się zwycięstwem szkoły pow. Nr. 15.

Wręczenia nagród zwycięzcom i wyróżnionym dokonał kurator okręgu szkolnego łódzkiego p. Jerzy Gądomski w towarzystwie inspektora szkolnego p. L. Jasińskiego.

Doprawdy patrząc na wczorajsze popisy, dochodzi się do przekonania, że trzeba było niezwykle wielkiej pracy przygotowawczej i świetnej organizacji, by doprowadzić do takiej sprawności i siły dzieci.

Przedewszystkiem przypisać się to wino należytej opiece nauczycielskiej, pod którą uczniowie pozostawali i na których barkach spoczął ten ogrom pracy, który jak sami byliśmy świadkami, wydał nadzwyczaj piękne rezultaty.

Warunki naszej komunikacji autobusowej

Fatalna droga, nieudolny kierowca, lichy wóz i nadmierna szybkość

Każdy niemal dzień przynosi wiadomość o jakimś nowym wypadku autobusowym, a każdy z nich pociąga za sobą ofiary.

Na szczęście, w czasach ostatnich obchodziło się bez zabitych, natomiast liczba rannych za każdym razem sięga kilku nastu. Stanowi to jaskrawy dowód, że komunikacja autobusowa nie daje korzystającym z niej gwarancji bezpieczeństwa.

Składa się na to szereg przyczyn. Personal kierowców autobusowych w znacznej części składa się z niefachowców, co oczywiście bezpieczeństwa nie przysparza. Ze względów konkurencyjnych wozy przekraczają największą dozwoloną szybkość 40 kilometrów na godzinę, robiąc częstokroć do 80-ciu nawet.

Z tem wszystkim można się jakoś uporać, natomiast najgroźniejsze niebezpieczeństwo pozostaje wciąż bez zmiany: jest nim fatalny stan dróg i szos, sta-

nowiających nieprzerwane pasmo gór, dołów, wybojów i t. d. Oczywiście, krążąc po takich drogach, autobusy ulegają szybkiemu zniszczeniu, psują się nieustannie i w ciągu krótkiego czasu dochodzą do stanu zupełnego zdezelowania.

Wytwarza się więc sytuacja taka: popsyty wóz, prowadzony przez nieudolnego kierowcę, pędzi z nadmierną szybkością po pełnej wybojów drodze.

Wymarzone warunki dla katastrof! To też mamy ich wiele, bardzo wiele, często też nawierzchnię szosy barwi krew rannych. Niemal na każdym metrze drogi czyha na podróżnych katastrofa, jeżeli nie śmierć.

Władze kompetentne stanowczo zbyt mało przywiązują wagi do tak ważnej sprawy, jak stan arterij komunikacyjnych.

A obywatel płaci za to pogruchotaniem kośćmi.

Tabela gier ligowych po wczorajszych meczach

	Gier	Pkt.	St. bram.
1) Cracovia	7	12	17: 6
2) Wisła	7	12	16: 8
3) Warta	7	9	17: 5
4) Legia	4	7	11: 4
5) Ł. K. S.	7	7	17:10
6) Polonia	9	7	16:19
7) Ruch	6	6	8:11
8) Pogoń	5	5	9: 6
9) Ł. T. S. G.	6	5	7: 9
10) Czarni	5	3	3: 6
11) Warszawianka	7	3	8:27
12) Garbarnia	7	2	10:21

Zwycięscy z boisk Europy

W. A. C., który niedługo będzie gościła Legia zwyciężył w Monachjum Bayerm 2:1.

Müller był strzelcem bramek wiedeńskich.

W Londynie repr. Francji zwyciężyła Belgię 2:1, biorąc rewanż za zeszłoroczną klęskę 1:6. Pierwszą bramkę zdobył Belg Voozhof, w 8 min. wyrównał Pavillard, a w 71 Pinell ustanowił wynik. Francuzi górowali szybkością.

W Bukareszcie repr. Rumunii zadała Grecji klęskę 8:1.

Rapid po raz 10-ty zdobył mistrzostwo Austrii, ponieważ zwyciężył Sportklub 5:1, a Admira osiągnęła z Hakoah wynik remisowy 4:4. Hakoah mimo to definitywnie spada do II-giej Ligi, chyba, że jej zabiegi o zwiększenie liczby klubów I Ligi odniosą skutek.

Na Węgrzech Hungaria zwyciężyła Bastję 5:2, Nemzeti — Buddai XI 5:1, Ujpesti — Attila 4:1, F. T. C. — III ker 2:1, Somogy — Bocskay 7:4, Ujpesti — Beesbaranya 3:2. W mistrzostwie prowadzi Ujpesti.

Slavia w 13-tu meczach niepokonana pobili ostatnio Teplitzer F. K. 4:1 i prowadzi w mistrzostwie 26 pkt. przed Spartą (16 pkt), Bohemudus (15), Victorią z. (14), Teplitzer F. K. (12), S. K. Kladno (9), C. A. F. K. (6) i Cechie Karlin (4 punkty).

Co postanowił kongres olimpijski w Berlinie

Po zebraniu przygotowawczym i uroczystym otwarciu, Kongres Olimpijski przystąpił dziś przed południem do obrad rzeczowych. Na pierwszym ogólnym zebraniu, otwartym przez prezesa komitetu hr. Baillet - Latour (Francja), rozwinęła się dyskusja ogólna nad kwestją amatorstwa sportowego i zwrotu zarobków zawodnikom, w wyniku której odesłano te sprawy do specjalnej komisji. Na tem wyczerpano porządek dzienny posiedzenia i rozpoczęły się prace w komisjach.

W pierwszej komisji programowej pod przewodnictwem Edströma (Szwecja) powzięto uchwałę, IZ ZAWODY OLIMPIJSKIE NIE MOGĄ TRWAĆ WIĘCEJ, NIŻ 18 DNI, włącznie z dniem otwarcia. KOBIETY MAJĄ BYĆ DOPUSZCZANE NA OLIPJADACH TYLKO DO ROZGRYWEK GIMNASTYCZNYCH (w GIMNASTYCE WOLNEJ i NA PRYZYRZADACH), LEKKIEJ ATLETYCE, FECHTUNKU, TENISIE, PLYWANIU i LYŻWIARSTWIE. Wniosek Francji o ograniczenie ilości zawodników do jednego w każdej konkurencji u-

padł 16 głosami przeciw 4 głosom, tak, iż nadal każdy kraj może wysłać po 4 zawodników, a do rozgrywek zimowych jeszcze po 4 zastępców. Ciężka atletyka (podnoszenie ciężarów) została w programie olimpijskim zachowana. W kwestji walk francuskich należy przypuszczać, iż amerykański komitet olimpijski włączy do programu obie jej odmiany (grecko-rzymska i styl wolny).

Główna komisja kongresu obradowała nad kwestją amatorstwa, sportowego pod przewodnictwem dr. Lewalda (Niemcy). Sprawy nie wyczerpano i komisja obradować będzie nad nią jeszcze we wtorek. W każdym razie jest pewne, że do Olimpiady nie ZOSTANĄ DOPUSZCZANI ZAWODNICY, KTÓRZY BIORĄ WY NAGRODZENIE ZA UDZIAŁ w ROZGRYWKACH SPORTOWYCH.

Po południu obradowała również 3-cia komisja Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, t. zw. komisja boiskowa pod przewodnictwem gen. Kentish'a (Anglia). Postanowiono rozpocząć wielką propagandę, mającą na celu pobudzenie budownictwa boisk i stadjonów.

Skład reprezentacji Krakowa na czwórmecz piłkarski w Wiedniu

Kapitan związkowy Krakowskiego Zw. Piłki Nożnej zestawiał następujący skład reprezentacyjny na czwórmecz piłkarski we Wiedniu Kraków-Budapeszt, Zagrzeb-Wiedeń, który odbędzie się w nadchodzącą sobotę i niedzielę: bramkarze: Ofinowski i Koźmin, obrońcy: Pychowski, Skrzynkiewicz i Nowak, pomocnicy: Bajorek, Kotlarczyk, Mysiak i Chrościński, ataki: Szperling, Czulak, Malczyk, Reyman, Kozok, i Węglowski (były gracz Turystów).

DZIWEKOWY

BINO TONIA

CAPITOL

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

**Wielki podwójny program
dźwiękowo-mówiony!**

TRUCICIEL

W roli głównej: jako mistrz magii i hipnotyzmu

CONRAD VEIDT

przemówi pierwszy raz z ekranu.

Mary Philbin.

II. CZŁOWIEK BEZ NERWOW

Pierwszy jeździec dzikiego Zachodu, ulubieniec całego świata

Ken Maynard

zachwyci wszystkich swą brawurą i niebezpieczną jazdą, na wyścigach konnych.

Ceny miejsc normalne. Bilety ulgowe ważne. Początek w dni powszednie o g. 5.30, w soboty, niedziele i święta o godz. 2.30 pp.

TRZECIA KŁĘSKA ŁODZIAN

Polonia — Ł.K.S. 1:0 (0:0)

Poraz już trzeci groźny zespół gospodarzy opuszcza w tym sezonie boisko jako pokonany. Wskazywaliśmy już kilkakrotnie, że w drużynie czerwonych brak strzelców, napastnicy nie umieją wyzyskiwać „murowanych” nawet pozycji. Na nie dobra gra w polu, skoro nie potrafi się tego zadokumentować cyfrowo i zdobyć kilka bramek. Chociażby najlepsze tyły, to spodziewać się można meczu prędzej przegranego niż wygranego.

Drużyna gospodarzy sprawiła znów wczoraj przykrą niespodziankę swym zwolennikom, przegrywając mimo znacznej przewagi mecz. Utwierdza się zdanie, że w drużynie gospodarzy linia obrony przedstawia jedynie wartość, podczas, gdy atak nie ma doprawdy żadnego ustalonego „oblicza”, sądząc też po ostatnich grach wątpliwy, czy w roku obecnym Ł. K. S. odegra tak poważną rolę, jak zeszłego. Przedewszystkiem napad trafiając na dobre tyły przeciwnika, nie będzie w stanie strzelić dwóch, czy nawet jednej bramki. Niezaradność całej piątki jest aż zbyt widoczna. Dobra gra w polu, to mało jeszcze, gdy nie ma zwycięstwa. To co puści bramkarz, musi nadrobić atak. Jegerow okazał się znacznie gorszym od Mili, bramkę mógł obronić z łatwością. Brak mu orientacji i dobrego ustawienia. Obrona grała bez zarzutu, Kubik znacznie lep-

szy od Cyla jest zarazem więcej ruchliwy niż Gałeczki. Obaj wywiązali się doskonale, tworząc parę trudną do przebicia.

W pomocy poprawa u Jasińskiego, Trzmiel słaby, Pegza doskonały pracował z niezwykłą ambicją.

W napadzie znów chaos w sytuacjach podbramkowych. Jedyne Śledź oddał jeden strzał w poprzeczkę, reszta bez „wyrazu”.

Goście pokazali się z dobrej strony, będąc, drużyną znacznie groźniejszą pod bramkę. Kisielewski grał pewnie i inter-

wenjował w jednym wypadku z powodzeniem. Obrońcy naogół dobrzy. Miączyński nie ustępuje Bułanowowi, posiadającemu wspaniały wykop.

Pomoc najsłabsza u gości. Seichter nie mógł dać rady z Śledziem. Jelski bardzo słaby, zaś Nowikow doskonały w pierwszej połowie, wyraźnie osiadł po przerwie, dając wolne miejsce Durce.

W ataku doskonałe skrzydło. Suchocki dobrze centruje, zaś Szczepaniak pięknie strzela. Łącznicy siali. Malik mimo powolności odznacza się silnym strzałem i stanowi typ bardzo agresywnego, a zarazem pożytecznego gracza w drużynie. Technicznie Polonia przewyższyła przeciwnika, przeprowadzając zarazem groźne ataki. Już w 8 m. Szczepaniak ucieka! posyła piłkę nad samą poprzeczkę. Minutę później Malik zdobywa bramkę, lecz sędzia nie przyznaje.

W 45 m. Kisielewski wygarnia piłkę Wiśławskiemu z pod nóg. W 87 m. Suchocki zdobywa jedyną bramkę dnia.

W przedmeczku Ł. K. S. I B pokonał Polonię I B 5:2 (2:0). Polonia w składzie: Kisielewski—Miączyński, Bułanow—Seichter, Jelski, Nowikow—Szczepaniak, Ogrodziński, Malik, Ałaszewski, Suchocki. Ł. K. S. Jegerow — Kubik, Gałeczki — Pegza, Trzmiel, Jasiński — Durka, Wiśławski, Tadeusiewicz, Król, Śledź.

Sędziował p. Łachut słabo.

Czarni remisują z Warszawianką

WARSZAWA: Mecz ligowy Warszawa-Czarni zakończył się wynikiem remisowym, 1:1. Do przerwy jedyną bramkę dla Czarnych zdobywa gracz Warszawianki Wróblewski strzelając sobie samobójczą bramkę. Po zmianie stron wyrównuje na 15 min przed końcem Luksemburg. Sędziował p. Rutkowski. Gra stała na niskim poziomie z powodu rozmokego terenu.

Pierwszy dzień meczu Polska — Finlandja

W pierwszym dniu meczu tenisowego Polska, Finlandja wynik brzmi: 1:1. Polacy wygrali i przegrali jedną grę pojedynczą.

Mecze o mistrzostwo A kl w kraju

KRAKÓW: Wawel-Sparta 7:1, Olsza-Krowodrza 3:3, Legja-Korona 2:1, Makabi-Podgórze 3:1. LWÓW: Czarni Ib-Ukraina 2:2, Pogoń Ib-Hasmonea 2:0. POZNAN: HCP-Poznań 3:1, Warta Ib-Legja 2:2.

Kusociński i Petkiewicz zwyciężają

W Katowicach odbyły się dwudniowe zawody lekkoatletyczne z udziałem zagranicznych biegaczy. W biegu na 3000 mtr. zwyciężył Petkiewicz w czasie 8,58. W biegu na 5000 mtr. zwyciężył brawurowo Kosociński, bijąc o 50 mtr. Czecha Koscyaka. Czas Kusocińskiego 15, 30, 9. W biegu 3000 mtr. Koscyak nie starto-

wał. Poza tym uzyskano w zawodach tych następujące wyniki: oszczep: 1) Kądziewski 55, 45. W biegu na 100 mtr. zwyciężył Sikorski w czasie 11,2. W biegu na 200 mtr. zwyciężył Niesch (Niemiecki Śląsk) w czasie 23,1. W biegu na 400 mtr., zwyciężył Żuber.

Bokserzy Poznańskiego pokonani

W dniu wczorajszym w ramach święta sportowego Policji w Warszawie odbyły się zawody bokserskie między drużynami Makabi (Warszawa i IKP.) (Łódź). Zwyciężyła drużyna warszawska w stosunku 8:6. Według kolejności wag wyniki przedstawiają się następująco: Gurka (M) bije na punkty Pawlaka,

Spodenkiewicz (IKP) bije na p. Rochmana, Borensztein (M) bije na punkty Wojciechowskiego Andera (M) na punkty Nantaja (IKP), Birencwajg remisuje z Garnarkiem, Banasiak (IKP) bije na punkty Freytaga i Garbarz (M) remisuje z Wurmlem.

Nowy rozkład jazdy od 15 maja

Dworzec Fabryczny

ODCHODZĄCE.		PRZYCHODZĄCE	
Do Warszawy	5.40	Z Warszawy	23.56 posp.
„ „ „	7.50 posp.	„ „ „	16.35
„ „ „	19.00	„ „ „	20.06
„ Kolaszek	1.50	„ Kolaszek	1.30
„ „ „	3.35	„ „ „	4.00
„ „ „	6.50	„ „ „	5.47
„ „ „	10.50	„ „ „	6.52
„ „ „	12.10	„ „ „	7.21
„ „ „	14.15	„ „ „	8.37
„ „ „	15.55	„ „ „	9.50
„ „ „	16.45	„ „ „	10.55
„ „ „	17.35	„ „ „	13.55
„ „ „	18.15	„ „ „	14.45
„ „ „	20.35	„ „ „	16.05
„ „ „	23.30	„ Kolaszek	18.00
„ „ „	8.25 tylko od 15.V-30.IX w niedz. i święta.	„ „ „	22.57
„ „ „	15.05	„ „ „	7.40 tylko w dni powsz
„ „ „	19.30	„ „ „	21.17 w niedz. i święta.
„ „ „	21.35	„ „ „	22.22 w niedz. i święta.
„ Andrzejowa	7.30 w poniedziałki i dni pośw.	„ Andrzejowa	8.53 w pon. i dni. pośw
„ „ „	20.15 w niedziele i święta	„ Skarżyska	21.48 w niedz. i święta.
Tarnobrzega	10.05	„ „ „	12.50
„ Skarżyska	16.20	„ Tarnobrzega	19.40

Dworzec kaliski

ODCHODZĄCE		PRZYCHODZĄCE	
Do Krakowa	22.25	Z Krakowa	7.09
„ Lwowa	20.13	„ Lwowa	9.15
„ Kolaszek	8.55	„ Kolaszek	18.56
„ Poznań	22.03	„ Poznań	7.28
„ „ „	13.23	„ „ „	13.32
„ „ „	21.28	„ „ „	7.01
„ „ „	7.24	„ „ „	18.27
„ Leszna	2.09	„ Leszna	2.49
„ Poznań	10.04	„ Ostrowa	8.45
„ Ostrowa	19.25	„ „ „	23.16
„ „ „	15.25	„ Warszawy	21.55 posp.
„ Warszawy	7.37 posp.	„ „ „	13.08
„ „ „	13.46	„ „ „	21.12
„ „ „	7.17	„ „ „	9.53
„ „ „	13.10	„ „ „	1.05
„ „ „	3.05	„ Zielkowic	19.09
„ Zielkowic	15.30	„ Łowicza	7.10
„ Łowicza	19.55	„ Poznań	8.08 przez Kutno
„ Poznań	0.35 przez Kutno	„ „ „	13.40 „ „
„ „ „	9.25 „ „	„ Płocka	19.53
„ Płocka	21.20	„ „ „	4.58
„ „ „	16.05	„ Torunia	22.13
„ Torunia	12.05		

Powyższy rozkład jazdy wchodzi w życie z dniem 15 maja.

Mecze A, B i C klasowe o mistrzostwo ŁOZPN-u

Hakoah-Sokół 5:1 (3:1). Zasłużone zwycięstwo Hakoahu dla którego bramki zdobyli: Morgensztern 3 i Presser 2. Sędziował p. Wardęszkiewicz.

Union-Widzew 3:2 (2:0). Niezasłużone zwycięstwo Unionu, dla którego bramki zdobyli: Sauer 2 i Fiedler. Dla Widzewa—Rothe. W czasie zawodów wynikła poważna awantura; przyczem publiczność rzuciła się na sędziego.

SSKM-Kadimah 5:3 (3:1). Gra równorzędna. SSKM zwyciężył ponieważ posiada lepszych strzelców.

Concordia - Hasmonea 1:0. Mecz powyższy rozegrany został w Piotrkowie. Hasmonea przegrywa zawody, mimo iż była przeciwnikiem znacznie lepszym. Sędziował b. źle p. Rakowski.

Geyer-Oratorjum 4:2. Zasłużone zwycięstwo drużyny fabrycznej, która posiadała znaczną przewagę nad przeciwnikiem.

Widzewska Manufaktura-Głuchoniemi 9:0. Piękny sukces Widzewskiej Manufaktury, który jest najpoważniejszym kandydatem do zdobycia mistrzostwa klasy C.

WWJ—YMCA. 3:1. Bramki dla WWJ zdobyli: Urbański 2 i Biegański, dla YMCA Kettner.

Wczorajszy bieg kolarski Tow. Rzem. „Resursa”

Wczoraj odbył się bieg sekcji kolarskiej Tow. Rz. „Resursa” na trasie Krzyw-Główno na 50 km. o nagrodę kuratora, inżyniera Wagnera. Startowało 5 zawodników. 1 miejsce zajął Wierzbicki (czas 1,53), drugie miejsce Kowalski Stanisław.



KINO-TEATR

PALACE

Dziś i dni następnych!

Nadzwyczajny szampański program p. t.

„KRÓLOWA URWISÓW”

(Królowa włóczęgów)

Doskonała komedia w 10 aktach

W roli gł. przepiękna BETTY BALFOUR

Reżyserja znakomitego Geza v. Bolvary.

NADPROGRAM:

Komedia amerykańska w 2 akt.

Doskonała muzyka M. Lidauera.

Początek seansów o godz. 4 pp., w soboty i niedziele o 12 w pol. Na pierwsze seanse wszystkie miejsca po 50 gr.

Na seanse wieczorowe ceny niższe!

Bilety ulgowe ważne.

TELEPATJA NA SALI SĄDOWEJ

Arcyciekawy proces jasnowidza, oskarżonego o oszustwo

Jasnowidz Hanussen przed sądem

Proces jasnowidza Hanussena, toczący się przed sądem okręgowym w Litomierzycach, zyskuje z dnia na dzień na sensacyjności. Jak wiadomo, Hanussen postawiony został w stan oskarżenia na skutek skargi kilku osób, które zarzuciły „jasnowidzowi” wyłudzenie pieniędzy od naiwnych klientów, wierzących w jego dar jasnowidzenia. Hanussen w energiczny sposób broni się przed temi zarzutami, starając się wszelkimi siłami udowodnić trybunałowi, iż istotnie obdarzony jest nadprzyrodzonymi zdolnościami telepatycznymi.

Podczas kiedy w pierwszym i drugim dniu procesu większość świadków zeznała dla oskarżonego obciążająco, dzień trzeci i czwarty wypadł dla Hanussena na ogół pomyślnie.

Jak Hanussen przepowiada przyszłość?

Bardzo interesujące były zwłaszcza zeznania dentysty Sterna z Podborzan. Opowiada on, że Hanussen na podstawie próbki pisma i według linii na dłoni świadka odgadł, iż świadek jest dentystą.

Stwierdzając to, Hanussen zauważył: „A nie wiele do tego brakowało, by stał się pan lekarzem-ginekologiem”. Uwaga ta niezmiennie zadziwiała świadka, który po ukończeniu uniwersytetu istotnie zamierzał poświęcić się ginekologii i dopiero po pewnym namyśle przyszedł do wniosku, że ze względów finansowych lepiej będzie poświęcić się zawodowi dentystycznemu.

Stern opowiada o dalszych dwóch eksperymentach telepatycznych Hanussena, które najzupełniej się udały.

Razu pewnego przedstawiono Hanussenowi kawałek papieru, na którym napisana była pewna data oraz adres jednego z domów w Podborzanach. W roku 1926 w domu tym zamordowany został pewien lichwiarz. Hanussen, nie wiedząc o tem, opisał zebrany szczegółowo przebieg morderstwa.

Przy tej okazji Hanussen zauważył, że w domu, gdzie popełniono zabójstwo, znajdował się sklep. Obecni na seansie mieszkańcy Podborzan przeciwko twierdzeniu temu z całą stanowczością zaprotestowali, oświadczając, iż w domu tym żadnego sklepu nie ma. „Być może, ale w takim razie z pewnością kiedyś był”. Zaczęto więc się u starszych mieszkańców miasta informować i okazało się, że w domu tym istotnie przed sześćdziesięciu laty był sklep.

Kiedy świadek Stern zakończył swe zeznanie, prokurator wyraził wątpliwości co do zdolności telepatycznych Hanussena, twierdząc, iż wszystko to, co niby to przepowiedział, mógł już przedtem wiedzieć.

Hanussen prosi o głos i wyjaśnia: „Do Podborzan przyjechałem po raz pierwszy w życiu na seans, przytem spóźniłem się, tak że kiedy przyszedłem na seans, było już pełno publiczności. Nic więc nie mogłem sobie przygotować, nie miałem na to po prostu czasu”.

Wyjaśniając przy tej okazji sprawę sklepu poborzańskiego, który 60 lat temu znajdował się w domu, gdzie w roku 1926 zabito lichwiarza, Hanussen powiedział co następuje: „Jestem jasnowidzem. Znaczy to, że swym wzrokiem wewnętrznym widzę wypadki, oddzielone od siebie czasem i przestrzenią. Zdarza się, że widzę ołazy, jak na wywołanej kliszy fotograficznej. Czasami wytwarza się u mnie „kontakt z czasem”. Znaczy to, że czasami widzę jakgdyby kliszę fotograficzną, na której omyłkowo zrobiono w rozmaitych okresach czasu dwa zdjęcia. W ten sposób widzę równocześnie dwa wydarzenia, oddzielone od siebie pewnym okresem czasu. Dlatego też stać się mogło, że zastanawiając się nad wypadkiem poborzańskim ujrzałem przed oczyma dwa obrazy domu: obecny i stary (z przed 60 lat).

Powyższe opowiadanie Hanussena wywołało wśród publiczności niezwykle po-

ruszenie.

„A w jaki sposób ustalił pan, — pyta z kolei ekspert dr. Forster, — że świadek Stern jest dentystą i że miał zamiar poświęcić się zawodowi ginekologicznemu?”.

„Ustaliłem to na podstawie badań grafologicznych”, — odpowiada oskarżony i biorąc do ręki kawałek papieru dodaje: „Pan pozwoli, że to panu objaśnię. Otóż, weźmy na przykład słowo „miłość”. Kupiec napisał by to słowo zwyczajnie od tak (Hanussen pisze). Nauczyciel napisałby już bardziej pedantycznie. A lekarze mają zupełnie specyficzny charakter pisma. W piśmie lekarza odbija się jego umiejętność manipulowania palcami. W szczególności dotyczy to dentystów, którzy zmuszeni są wykonywać swe prace na maleńkiej płaszczyźnie zęba. Na podstawie niektórych specjalnych cech jego pisma, poznałem że ręce Sterna posiadają właściwości, cechujące chirurgów. I wreszcie z uśmiechem kończy Hanussen, — według elegancji zewnętrznej poznałem, że świadek ma coś wspólnego z kobietami”...

Przepowiednia śmierci Marji Orskiej

Następnie w charakterze świadka zeznał lekarz berliński, dr. Krener, który niejednokrotnie brał udział w seansach oskarżonego, badając z punktu widzenia naukowego jego zdolności telepatyczne.

Dr. Krener, jak z zeznań jego wynika, wierzy w nadprzyrodzone zdolności Hanussena, na dowód czego opowiedział sądowi o następującym wydarzeniu, którego był świadkiem: Pewnego razu Hanussenowi przyniosła berlińska śpiewaczka Erna de Nera pierścionek, który, — jak się później okazało, — pochodził od Maksa Reinhardta. Hanussen miał opowiedzieć coś o pierścionku. Kiedy popadł w trans, zaczął opowiadać o jakiejś wybitnej artystce drama-

tycznej, cieszącej się sławą światową. Powiedział on, że artystka ta opanowana jest zgubnym nałogiem, że jest chora i wkrótce umrze. Dr. Kerner stwierdził po pewnym czasie, że pierścionek przysłany Ernie de Nera przez Reinhardta, był własnością Marji Orskiej, która, — jak wiadomo, — niedawno umarła. Tak więc Hanussen już przed dłuższym czasem przepowiedział śmierć Marji Orskiej.

Obrażeni eksperci berlińscy

Po zeznaniach dr. Kernera doszło w sądzie do charakterystycznego konfliktu. Mianowicie ekspert dr. Seradsky nazwał w pewnej chwili zeznania dra Kernera „bajeczkami dla dzieci”. Słowami temi uczuli się dotknięci obaj berlińscy lekarze, dr. Kerner i dr. Schröder, którzy zakomunikowali trybunałowi, że dr. Seradsky pogwałcił zasady gościnności, zmuszając ich w ten sposób do natychmiastowego powrotu do Berlina.

Przewodniczący trybunału, podając decyzję lekarzy berlińskich do wiadomości publicznej, wyraził pogląd, że obraźliwość ich jest, bądź co bądź, mocno przesadna, gdyż słowa dr. Seradskiego nie były skierowane przeciwko osobie dr. Kernera. Poza to, — jak podkreślił przewodniczący, — lekarze berlińscy brali udział w procesie nie jako goście, lecz w charakterze wezwanych na rozprawę świadków.

Eksperymenty telepatyczne na sali sądowej

Najbardziej sensacyjnym dniem procesu był poniedziałek 26-go maja. W dniu tym mianowicie na sali sądowej Hanussen dokonał szeregu eksperymentów telepatycznych.

Sensacyjne odkrycie w Gracu

Policja wpadła na trop jednego z tych, którzy uprowadzili gen. Kutiepowa

Policja w austriackim mieście Gracu, stolicy Styrii, zajęta jest od kilku dni wyświetleniem bardzo tajemniczej sprawy. Wpadła ona mianowicie na trop pewnego osobnika, co do którego są poszlaki, że był na jednym z uprowadzających gen. Kutiepowa, że przez dłuższy czas przebywał w Gracu i że prawdopodobnie jeszcze do tej pory ukrywa się gdzieś w Austrii.

Zarząd jednego z hoteli w Gracu zwrócił się do policji ze skargą na jednego ze swych gości, który zameldował się jako „dyrektor” Alfons Hettich ze Stuttgartu i który umknął w niewiadomym kierunku, niezapłaciwszy dość znacznego rachunku. Rzekomy dyrektor mieszkał w hotelu jeszcze w kwietniu, i był młodym, bardzo wytwornie wyglądającym człowiekiem. Oświadczył, że jest przedstawicielem dużej firmy niemieckiej, która w Austrii ma zamiar założyć kilka filii, między innymi i w Gracu.

Hettich zajął w hotelu najlepszy apartament i stale używał wynajętego samochodu, który miał opłacać tygodniowo.

Z końcem kwietnia elegancki gość zniknął nagle z hotelu, pozostawiając po sobie tylko neseser podróżny. Zarząd hotelu czekał 2 tygodnie na jego powrót, poczem zwrócił się do policji, gdzie także

zdeponowano ów neseser, nie zawierający zresztą niczego, prócz przyborów toaletowych.

Policja jednak, przeszukała wszystkie skrytki i znalazła w jednej z nich kwit bagażowy głównego dworca w Gracu, oraz kilku listów, z których wynikało, że Hettich poprzednio istotnie bawił w Stuttgarcie. Po zasięgnięciu informacji na miejscu, okazało się, że 25-letni Hettich jest dobrze znanym stuttgarcyjskiej policji oszustem i hochstaplerem, poszukiwanym od dłuższego czasu przez władze krajowe i zagraniczne.

W odebrany z dworca bagażu znajdowała się tylko teczka ze starymi gazetami, oraz listem do policji, w którym oszust sam uchyla rąbka swego incognito, oświadczaając, „że ma dosyć tego przekłętą życia” i że prześladowany jest przez „niewidzialnych wrogów”, gdyż brał udział w uprowadzeniu generała Kutiepowa w Paryżu i zna jego tajemnicę.

Niemieckie i austriackie władze bezpieczeństwa wszczęły energiczne dochodzenie celem wykrycia miejsca pobytu Hetticha, albo śladów jego samobójstwa, ale dotychczas na żadne takie ślady nie natrafili. Możliwe jest, że cały list jest tylko figlem oszusta, wypłatnym policji, dla zmylenia jej czujności i zamaszkowania ucieczki.

—000—

Śmierć za męża

WILNO 29, 5. (Tel. wł.). We wsi Puszkarnia dokonano ohydnej zbrodni. Mieszkaniec tej wsi, Jan Danielewicz, od dłuższego czasu starał się o rękę Jadwigi Krupskiej, która, będąc mężatką, nie chciała zgo dzić się na porzucenie męża i wyjazd z Danielewiczem do Ameryki. Chcąc za od-

wieczą pobić ją bestjalsko. Gdy Krupska zagroziła, że o pobiciu zamelduje policji, Danielewicz rozplatał jej czaszkę siekierą. Na krzyki morderwane zbiegli się sąsiedzi, Danielewiczowi jednak udało się zbiec przez okno. Krupską w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala w Wilnie. Za zbrodniarzem rozpoczęto poszukiwania.

Wyścigi pań przez ławki

Kiedy publiczność dowiedziała się, że trybunał postanowił uwzględnić życzenie oskarżonego w kierunku zademonstrowania kilku eksperymentów przed zebraną publicznością, na sali sądowej zawrzało, jak w kotłach.

Stare, często nawet siwe już zupełnie panie, siedzące w tylnych ławkach, rzuciły się do przodu, przesadzając z podziwu godną zęzcnością liczne przeszkody w postaci ławek, krzeseł i t. p.

Żadne wrażenie przedstawicieli płci pięknej zapomniały o dobrych formach, skacząc z ławki na ławkę, z krzeselka na krzeselko, by tylko zapewnić sobie miejsce najlepsze. Na sali powstało takie zamieszanie, że przewodniczący zmuszony był wyprosić publiczność za drzwi, by następnie po kolei wpuścić tylko tyle osób, ile było w ławkach miejsc.

O godzinie 7-mej wieczorem przewodniczący odczytał następujący program eksperymentów Hanussena: odpowiedzi na zadawane pytania, dotyczące schowanych przedmiotów; eksperymenty grafologiczne; eksperymenty psychograficzne.

Przed początkiem eksperymentów oskarżony zwrócił się do trybunału z prośbą, aby salę sądową opuścili żandarmi, którzy działają mu na nerwy. Sąd uczynił zadość, prośbie Hanussena i żandarmi usunęli się...

Hanussen odpowiada na zadane mu pytania...

Wśród grobowej ciszy i niezwykle napięcia nerwów obecnych na sali osób, rozpoczęły się telepatyczne eksperymenty oskarżonego. Hanussenowi zawiązano oczy, a następnie profesor Dousek wyszedł na schody i pomiędzy ramami zamkniętego okna schował klucz. Hanussen, kiedy zdjęto mu opaskę z oczu, nie namyślając się ani chwili, skierował swe kroki wprost ku schodom i w minutę potem trzymał triumfująco w swych rękach schowany między ramami okna klucz profesora Doseka. Wśród publiczności eksperyment wywołał entuzjazm, którego wyrazem były gromkie oklaski, przerwane oczywiście przez przewodniczącego, który zagroził publiczności usunięciem z sali, o ile by nie zrezygnowała ze swych teatralnych przyzwyczaję, nie licujących z powagą sali sądowej.

Z kolei przedłożono Hanussenowi kawałek papieru, na którym wypisana była nazwa pewnej miejscowości i data. Hanussen zastanowił się i zaczął opowiadać, że widzi przed sobą drogę z ostrym zakretem, gdzie miało miejsce zderzenie auta z motocyklem. Przewodniczący stwierdza, że i ten eksperyment (abstrahując od pewnych szczegółów) udał się oskarżonemu.

Wreszcie jeden z członków trybunału napisał na kartce pytanie, odnoszące się do narodzin jego syna. Hanussen, nie widząc ani kartki, ani pytania, powiedział, że widzi przed oczyma kobietę w bólach, która przed wieczorem powiła syna.

Tak więc czwarty dzień sensacyjnego procesu minął dla oskarżonego korzystnie. Obecnie do głosu dojdą eksperci, którzy wypowiedzieć się mają co do stosowanych przez Hanussena metod telepatycznych i grafologicznych i z punktu widzenia nauki wydać mają swój sąd o nadprzyrodzonych zdolnościach niezwykle oskarżonego.

Wyrok uniewinniający

WIEDŃ 29, 5. Z Litomierzyc donoszą: Wczoraj w nocy zakończyła się rozprawa sądowa o oszustwo przeciwko telepacie Janowi Hanussenowi wyrokiem uwalniającym.

W motywach wyroku oświadczył Trybunał, że niema odwagi kwestionować spraw naukowych, na podstawie jednak własnych spostrzeżeń nie jest wykluczona możliwość, iż Hanussen posiada dar jasnowidzenia.

Trybunał przyznał, iż Hanussen posiada tajemniczą siłę psychiczną i że on o swoich zdolnościach jest przekonany.

KINO-TEATR RESURSA

UL. KILINSKIEGO 123

Wiecznie roześmiany,
zabawny, ulubieniec kobiet —

HARRY LIEDTKE

w wesołej sztuce kinowej

CZARNE DOMINO

W rolach głównych:

VERA SCHMETERLOW, HANS JUNKERMAN,
ERNEST VEREBES i HERMAN PICHA.

Następny program:

Czerwona szabla

Początek seansów w dni powszednie o godzinie 5.20, 7.15, i 9; w dni świąteczne o godzinie 3, 5, 7 i 9.

DŹWIĘKOWY TEATR ŚWIETLNY CASINO

Dziś i dni następnych!

Rewelacyjny film dźwiękowy p. t.

SKRZYDLATA FLOTA

Wielki dramat z życia bohaterów przestworzy

W rolach głównych: **Ramon Novarro**
ulubieniec kobiet w swej najnowszej triumfalnej kreacji orla przestworzy
i ANITA PAGE

NADPROGRAM: Dodatek dźwiękowy „Metro-Goldwyn Mayer” oraz aktualności filmowe.

UWAGA: Dyrekcja T. S. „Casino” komunikuje P. T. Publiczności, że ceny miejsc utrzymane zostały normalne i żadnym zmianom podlegać nie będą. Początek seansów o godz. 4.40, w sob. niedz. i święta o godz. 12-ej.

I-szy dźwiękowy Kinoteatr w Łodzi „SPLENDID” 20. NARUTOWICZA 20

Dziś i dni następnych

Wielki przebój dźwiękowy, śpiewno—mówiony p. t.

Kobieta, która Cię nigdy nie zapomni

Monumentalny dramat erotyczny, w którym przy drzwiach zamkniętych sędzi no Diwę w osobie

LIL DAGOWER

za zabójstwo kochanka, którego rolę odtwarza najprzystojniejszy amant filmowy

IWAN PETROWICZ

w filmie tem wersja śpiewna i mówiona jest w języku francuskim

Początek seans. o g. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

ZAWODOWE KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH FR. GRĘTKIEWICZA ŁÓDŹ, Piotrkowska 111-Tel. 175-35



Wielki wybór wózków dziecięcych krajowych zagranicznych **łóżek** metalowych; wytrzymałe amerykańskie materace wyścielane oraz materace sprężynowe higieniczne „Patent” do meblowych łóżek podług miary nabyć można **na najtaniej i na najdogodniejszych warunkach** w fabrycznym składzie

„DOBROPOL”

Łódź Piotrkowska 73
w podwórzu, tel. 1-58-61

29

KINO-TEATR 201 LUNA

Dziś i dni następnych!

Epokowe arcydzieło filmowe, wyróżniające się rozmachem inscenizacji i niebywale wzruszającą treścią!

Pożar świata

Potężny dramat serc, osnuty na tle wojny światowej. — W rolach główn.:

William Hall Davis,
John Stuart
i Jameson Thomas.

PONADTO: Najpiękniejsza rewja Warszawskiego „Morskiego Oka”

„**Uśmiech Warszawy**”
w wykonaniu całego zespołu teatru „Morskie Oko”

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfon. pod dyr. Leona Kantora.

Pocz. seansów o godz. 4 pp., w sob. i niedz. o godz. 12 w pol. — **Sensacja na czasie**, Od dnia dzisiejszego ceny miejsc obniżone do minimum. Na pierwsze seanse **50 gr. i 1 zł.** wszystkie miejsca po 1 zł. 1.50 i 2. Posiadacze ulgowych biletów korzystają z cen 1.50 na 2-gie miejsce i 1.50 na 1-ze miejsce.

DŹWIĘKOWE GRAND KINO

Dziś i dni następnych! Rewelacja. Pierwszy film dźwiękowy wykonany całkowicie w natur. kolorach

ODSZCZEPNIENIE

Życie preri dalekiego Zachodu Ameryki południowej roztoczy przed widzem całą pełnię swej pociągłości i krasy

W rolach głównych:

Richard Dix i Gladys Belmont.

Ponadto ujrzymy i usłyszymy na ekranie polski film dźwiękowy z udziałem znakomitej gwiazdy i ulubienicy całej Polski **Hanki Ordonówny**, która między innymi odśpiewa „Bulbieszki”.

Nadprogram: Niezrównany dodatek Fleischerowski p. t. „Oj, to radio”
Początek o godz. 4.30.

ANONS: Ostatnie poranki w sobotę, 31 i niedzielę, 1 czerwca od g. 12—2 i od 2—4 „Chevalier” w niezrównanym filmie

„PIEŚNIARZ PARYŻA”

Ceny wszystkich miejsc 1.—

Kino Kultury i Oświaty PRZYSZŁOŚĆ ul. Młynarska 32 345

Dziś premiera!

Wielki podwójny program!

I. DZIECI KAPITANA GRANTA

II. Komedia ???

Początek w dni powsz. o godz. 5-ej po pol. W sob. niedz. i święta o 1-ej pp. Na pierwszy seans ceny miejsc 30 i 50 gr. Orkiestra dźwiękowa ściśle dostosowana do obrazu.

DŹWIĘKOWY KINO MIMOZA TEATR UL. KILIŃSKIEGO Nr. 178

Od niedzieli dnia 25 maja, do niedzieli dnia 1 czerwca 1930 r.

Wielki film dźwiękowy!

pod tytułem

Korsarz Mórz Południowych

W rolach głównych:

Ryszard Barthelmess i Betty Compson.

Ceny miejsc nie podwyższone.

NAD PROGRAM:

Rewelacyjny dodatek dźwiękowy, którego wykonawcy odśpiewają „Ramone”

Początek seansów w dni powszednie o godz. 5.30 w soboty, niedziele i święta o godz. 3.30.

Następny program:

???

◆ SŁOŃCE ◆ Napiórkowskiego 28

Dziś i dni następnych

Najwspanialsze arcydzieło świata, osnute na tle powieści Lwa Tolstoja p. t.

Miłość Kozaka

w rolach głównych: **John Gilbert,**
Rene Adore i Ernest Torence.

Do obrazu zaangażowano znany duet zespołu „ZIELONA PAPUGA”.

UWAGA. Ceny miejsc niższe.
Początek w dni powszednie od godz. 5, 7 i 9, w sobotę o godz. 3, niedziele i święta o godz. 1 pp.

KOBIETY NIE DO MAŁŻEŃSTWA

opowiedzą wam:

w następnym filmie dźwiękowym „CAPITOLU”

Jak się bawi, szaleje i kocha, piękna płeć w Ameryce.
Jakie urządza orgie miłosne w zamkniętych lokalach, i nocne eskapady za miastem.
Jak znudzone miłością kochanków, szukają prawdziwej miłości męża.

ROLE GŁÓWNE KREUJA:

JOAN CRAWFORD,
ANITA PAGE,
NILS ASTHER.

Kino Dom Ludowy PRZEJAZD 34

Wielki film z życia arystokracji rosyjskiej p. t.

TUŁACZKA Księżny TRUBECKIEJ

w rolach głównych słynni artyści

MADY CHRISTIANS
i LIVIO PAVANELLI

Ceny miejsc niższe

w dni powszednie NA WSZYSTKIE SEANSE I m., Balkon i II m. 50 gr. III m. 30 gr. W sobotę, niedzielę i święta na wszystkie seanse I m., Balkon i II m. gr. 60 i III m. 40 gr.



W razie pogody Kino w ogrodzie!

2 seanse od godz. 8-ej—10-ej i od 10-ej—12-ej.

Początek seansów o godz. 4-ej po południu, w soboty niedziele i święta o g. 12-ej w poł.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Na wieczorne seanse ceny miejsc niższe.

Pierwszy raz w Łodzi! Dziś i dni następnych!

Nasz najdroższy i najlepszy film sezonu! Dawno niewidziany, niedościgniony król sensacji, ulubieniec publiczności całego świata, cechujący w sobie nieustraszoną odwagę i bohaterstwo niezwykły **CARLO ALDINI** w arcyfilmie pełnym sensacji i emocji p. t.

„AUTO PANCERNE”

10 aktów karkołomnych ewolucji i napięcia nerwów.

Wody mineralne

naturalne wiosennego czerpania
otrzymała

apteka S. Hamburga i S-ka

Główna 50, tel. 218-61.

279

SZKŁO OKIENNE

ornamentowe, surowe, matowe oraz sklenie budowli,
diamenty do rżnięcia szkła poleca po cenach niskich

J. OLEJNICZAK, ŁÓDŹ, Główna 14

UWAGA: Szkło inspektowe w wielkim wyborze.

NOWO TWORZONA FABRYKA MEBLI GIĘTYCH „VIENPOL”



poleca bogaty wybór krzeseł, foteli, taboretów i różnych stolików oraz wszystko w zakresie giętych mebli wchodzące.

Łódź,

ul. Zawadzka 5
Tel. 191-20.

763

Dla Tych, którzy nie mają posady a są pełni inicjatywy i dążeń ku lepszemu jutru!!!

Szukam pracownika względnie wspólnika, człowieka inteligentnego, najchętniej buchaltera, do interesu naprawdę dobrego i mającego ogromną przyszłość. Biuro obecnie się rozwija i to z każdym dniem coraz w szybszym tempie. Klienci nowi stale przybywają. Praca jest bardzo zajmująca i ogromnie ciekawa.

Jako pracownikowi — dam pensję i pewien procent od sumy złożonej w moim interesie (minimum Zł. 1500).

Jako wspólnik kandydat obowiązany jest wnieść do interesu Zł. 4000 w zamian dostanie 15 procent czystego zysku i pensję.

Oczekuję ofert od ludzi naprawdę poszukujących pracy. Oferty muszą być bardzo konkretne i obszerne. Zgłoszeń niezrozumiałych i lakonicznych nie rozpatruję. Oferty pod „Przystąpię od zaraz” do niniejszego pisma.

HALLO!

Hallo! Dzwon tel. 163-30 „Pogotowie krawieckie Kiersza” Żeromskiego 91, sklep narażony. Momentalnie odświeża garnitur za zł. 3.—, suknię za zł. 2,80, palto za zł. 3.—, łącznie z odebraniem i odesłaniem. Expressem pierze, farbuje, przerabia, nieuje, sztucznie ceruje. Farbujemy i pierzemy futra sposobem lipskim.

228

...SZEWCY...

Skóry—Hurt i Detal

(specjalność: detaliczna sprzedaż
zółówek trwałych na wodę)

poleca:

Spółka Szwerców

Piotrkowska 79

tel. 1.58-38

1006

Dr. med.

J. SADOKIERSKI

stomatolog

chirurgia szczęk, jamy

ustnej i plastyka

regulacja zębów

rentgenodiagnostyka

Piotrkowska 164

Tel. 114-20

220

Do wszystkich matek i pielęgniarzek:

Używajcie dla dzieci tylko puder,

krem i mydło

„Bobo z Globem”

nagrodzone złotym medalem.

Żądać wszędzie.

DR. HELLER

Choroby skórne i wener.

ul. Nawrot 2. Tel. 179-89

Do 10 r. i 4—5 w. Dla pań spacje

godz. 4—5 po poł., w niedz. od 11—2 pp

Dla niezamożnych ceny lecznic. 1063

DR. MED.

EDWARD

REICHER

Choroby skórne i weneryczne.

Leczenie diatermiją. Elektroterapia.

ul. Południowa 28

Tel. 201-93

Od 8—10 rano, 12—3 i 6—9 wiecz.

w niedzielę od 9—2 pp. 729

Dla niezamożnych ceny lecznic.

Poradnia

Wenerologiczna

Lekarzy Specjalistów

ul. Zawadzka Nr. 1

Czynna od 8 rano do 9 wiecz.

w niedzielę i święta 9—2 pp

od 11—12 i 2—3 pp. przyj-

muje kobieta lekarz

leczenie chorób wenerycznych

moczopłciowych i skórnych

Badanie krwi i wydzieliny na

syfilis i tryper

Konsultacje z neurologiem

i urologiem

Gabinet Światło-Lecznicy

Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla kobiet

1025 PORADA 3 zł.

Ogłoszenia drobne

Sprzedam

fabrykę wód gazo-
wych w pełnym bie-
gu. Pewna egzy-
stencja. Wiedomość
Miedziana 22 u do-
zorczy.

Sprzedam

dom nowy murowa-
ny cały wolny 2 ra-
zy po 2 pokoje z
kuchnią z ogrodem
owocowym, wiadomo-
ść przystanek Ra-
dogoszcz, Lorenców-
wek, ul. Zielona 20

Budka

z mieszkaniem do
wynajęcia naprze-
ciw kina, Żerom-
skiego Nr. 97, L.
Bulikowski. 1044

Aptekarska

uczenia z prakty-
ką potrzebna. Po-
sada stała lub za-
stępstwo. Oferty do
administracji sub.
„apteka”. 1040

Spółnik

mechanik potrzebny
do naprawy samo-
chodów, przystan-
ek wolne mieszkanie
dla spółnika, wiadomo-
ść, Piotrkow-
ska 216 u portjera
1041

Zaginęła

legitymacja zapo-
mogowa Nr. 1773
na imię Gieni Roz-
ner. 1041

Potrzebni

chłopcy do sprzeda-
rzy gazet na tygod-
niówkę zgłaszać się
z kaucją w admini-
stracji „Hasła” od
godz. 7 do 9 r. i od
1 do 4 pp.

Pokój

do wynajęcia z me-
blami lub bez z nie-
krepującą wej-
ściem—przy solidnej
rodzinie od zaraz,
Zachodnia 31, u p.
Drylowej.



ŁÓŻKA

polowe, leżaki, krzeselka

dziecinne firmy

„OMEGA”

z wieloletnią gwarancją

FABRYKA: Łódź, Juljusza 4

Żądać we wszystkich składach mebli

HURT!

278

DETAL!

CORSO

Cena wszystkich miejsc na I-sze seanse po

50 gr. na pozostałe znacznie niższe.

UWAGA: Ilustracja muzyczna pełnej ork.

Dziś premiera! Wielki szlagier światowy

„W kajdanach”

Dramat w 10 aktach.

W rolach

głównych: George O'Brien

odtwórca gł. roli

w „Arce Noego”

Astella Taylor

jako wyrafinowana

kusicielka

NADPROGRAM:

Farsa i aktualności filmowe.

CENY PRENUMERATY:

7 Łódź z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym mies. zł. 4.10

Zamiejscowa „ ” „ ” „ ” 5.—

Zagraniczna „ ” „ ” „ ” „ ” 8.—

Odbieranie do domu „ ” „ ” „ ” „ ” 0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65,210

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

W tekście 50 gr. za wiersz 1 milim. 1 łam. (strona 4 łamy)

Nadstawo 40 „ ” „ ” „ ” „ ” 1 „ ” 1 „ ” 4 „ ”

Zwyczajne 12 „ ” „ ” „ ” „ ” „ ” „ ” „ ” „ ” (10 łamów)

Nekrologi do 150 wierszy po 30 gr. wyżej po 40 gr. za 1 wiersz

1 milim. (strona 4 łamy). Drobną ogłoszenia 15 gr. za słowo

Najmniejsze ogłoszenie 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za słowo

Najmniejsze ogłoszenie zł. 1.20.

Ogłoszenia firm zamiastowych, chociażby posiadających filie

w Łodzi, a centralnie gdzieś indziej, o 50 proc. drożej od cen miej-

scowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa

podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany

cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń,

komunikatów i ofiar administracji nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarium, uważa się za

za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja

nie zwraca.

Redaktor naczelny: Stanisław Walawski.

Wydawca: Prasowa Spółka Wydawnicza Sp. z o. o.

Odbite w drukarni ul. Piotrkowska 15.

Redaktor odpow.: Adam Żuczkiewicz